**Dr Gary Meadors, 1 Koryntian, wykład 7,
Wprowadzenie do 1 Koryntian, część 2**

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim wykładzie na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 7, Wprowadzenie do 1 Koryntian, część 2.

No dobrze, kontynuujmy wykład numer 7. Jesteśmy na stronie 22 notatek. Mówimy o mieście Korynt i aspektach kulturowych Koryntu.

Próbujemy po prostu stworzyć to, co nazwalibyśmy świadomością. Kiedy czytasz List do Koryntian, jeśli możesz, najlepiej, co możesz zrobić, to wejść tam ze świadomością rodzaju świata, w którym działali Koryntianie i Paweł, tak aby kiedy słyszysz Koryntian, słyszysz, jak mówią Koryntianie, że możesz poczuć, że jesteś tam w pewnym sensie. I rozmawialiśmy, gdy zamykaliśmy najważniejsze momenty dziedzictwa rzymskiego, że stosunki społeczne były w dużej mierze ograniczone przez indywidualizm, siłę, która była wytwarzana przez status, wykorzystywanie seksualne z chrześcijańskiego punktu widzenia, szczególnie na podstawie statusu, sfałszowane sądy i tak dalej, moglibyśmy tak wymieniać.

Teraz, wiążę ten wstęp bardzo z Garland, ponieważ chcę, abyś miał opublikowane źródło informacji, a nie tylko mnie. Myślę, że to bardzo czytelny komentarz, dlatego chcę, abyś powiązał go z opublikowanym źródłem, ponieważ ma większy autorytet, a następnie możesz również spojrzeć na inne źródła. Próbuję to po prostu podkreślić.

Kontynuujmy teraz na dole 22 z kontekstem religijnym. Więc masz kontekst społeczny. Oto kontekst religijny. Jak większość miast grecko-rzymskich, Korynt był politeistyczny do szpiku kości.

Byli tam wszyscy typowi bogowie, w tym to, co stało się znane jako kult cesarski, który był sojuszem tronu i ołtarza, gdzie Cezar przemawiał jako Bóg, jak chcesz. Teraz jest wiele badań, wiele kwestii związanych z tym, jak ci rzymscy cesarze postrzegali siebie, a różnorodność tego musi zostać rozpakowana bardziej szczegółowo. Niemniej jednak rzymscy cesarze działali bardzo podobnie do bóstw, a niektórzy z nich nawet uważali się za takich.

Wiele tekstów napisano dziś na temat kultu imperialnego. Nie byłoby dla ciebie trudne znalezienie informacji, które by to pogłębiły. Podoba mi się sposób, w jaki Garland to ujmuje: kontekst religijny był jak kolejka praktyk religijnych w kawiarni.

Czy kiedykolwiek byłeś w kawiarni? Może nigdy tego nie doświadczyłeś, ale w Stanach Zjednoczonych i na Południu były to bardzo popularne kawiarnie. Wchodziłeś, dostawałeś tacę, przechodziłeś i wybierałeś jedzenie, które chciałeś. Musiałeś to trochę przemyśleć, ponieważ była tak długa kolejka z jedzeniem , a tam było mnóstwo ludzi, którzy dawali ci gałkę tego i tamtego.

Pamiętam, jak kiedyś zabrałem moją teściową do kawiarni K&W w Winston-Salem w Karolinie Północnej. Nigdy wcześniej nie była w kawiarni. Wychowała się na odludziu we wschodniej Karolinie i nie wychodziła zbyt często.

No więc poszła do K&W, przeszliśmy przez kolejkę, a ja nie zwracałem zbytniej uwagi, bo byłem przyzwyczajony do kawiarni. Potem odwróciłem się i spojrzałem na jej tacę. Była przepełniona.

Myślała, że powinna dostać coś ze wszystkiego. Cóż, to było nawet niemożliwe, poza tym, ile to miało mnie kosztować, wiesz, kiedy dotarliśmy do końca kolejki. Cóż, religia w starożytnym świecie grecko-rzymskim była jak kolejka w kawiarni.

Po prostu wybierz kogo chcesz i czego chcesz. To był obfity zapas starożytnych bogów i starożytnych sposobów oddawania czci. Im więcej bogów się udobruchało i miało po jednej stronie, tym lepiej się było.

Nieznanego boga można zobaczyć poza kontekstem ateńskim. Nie chcieli obrazić jakiegoś bóstwa, o którym nawet nie wiedzieli. Choć bardzo różne, Korynt i Ateny były miastami rywalizującymi.

Ze względu na pluralistyczną kulturę Rzym nie kontrolował aktywności religijnej, chyba że stwarzała problemy. To ciekawe, prawda? Rzym nie kontrolował aktywności religijnej. Była to kultura politeistyczna.

Po prostu odpuścili, dopóki ta religijna aktywność nie stanowiła problemu dla rzymskiego panowania. Cóż, w pewnym sensie chrześcijaństwo stało się cierniem w boku rzymskiego panowania. W rzeczywistości Żydzi byli cierniem w boku rzymskiego panowania na długo przed pojawieniem się Chrystusa.

Jeśli przestudiujemy Ewangelie i historię Palestyny, jednym z powodów, dla których Piłat tam był, było to, że Żydzi byli tak wielką solą w oku Rzymu w Judei, że musieli wyrzucić jednego z przodków Heroda, przodka Heroda Wielkiego, i sprowadzić Piłata, aby mógł zarządzać tym miastem, ponieważ Żydzi byli w tym względzie nie do opanowania. Cóż, Rzym nie pilnował tego, chyba że stanowiło to problem. Przeczytaj Dzieje Apostolskie 17.

Przeczytaj Rzymian 1:18 do 32, aby poczuć kontekst pluralistycznej natury religii w pierwszym wieku. Bruce Winter napisał książkę zatytułowaną Seek the Welfare of the City, która analizuje rzymskie miasta i pokazuje, że pogląd Rzymu na radzenie sobie ze światem polegał na uczynieniu miasta centrum życia, a wszyscy obywatele mieli zabiegać o jego dobrobyt. Cóż, to całkiem niezłe , w zasadzie, i całkiem dobrze się sprawdziło w Cesarstwie Rzymskim.

Częścią dobrobytu miasta było nie robienie szumu wokół religii. Bądź szczęśliwy. Wszyscy bogowie prowadzą do tego samego miejsca.

Oddaj cześć swojemu Bogu. Nie krytykuj Boga nikogo innego. Żyj religijnie.

To jest świat, do którego przyszło chrześcijaństwo, w którym naród żydowski już żył. Teraz religie żydowska i chrześcijańska są wyłączne . Jezus powiedział: Ja jestem drogą, prawdą i życiem.

Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze mnie. To bardzo ekskluzywne . To nie jest inkluzywne, ale ekskluzywne.

To było sprzeczne z normami społecznymi i religijnymi Cesarstwa Rzymskiego. To było sprzeczne z wieloma normami obecnej kultury w wielu naszych krajach, tak jak widzimy rozwój naszego świata. Ekskluzywizm chrześcijaństwa nie był dobrze przyjęty w tej kulturze, ponieważ chrześcijaństwo nie promowało politeizmu.

Nawet Rzymianie uważali ich za ateistów. Nie wierzysz w bogów. Musisz być ateistą.

Czy to nie dziwne? Ale musisz wczuć się w ich sytuację, w ich czas i przestrzeń, w ich kulturę. Jak chciałbyś być chrześcijaninem i być nazywanym ateistą? W kulturze politeistycznej stało się tak z powodu nacisku miasta. Miasto było ujęte w politeistyczne święta dla dobra miasta.

Więc jeśli jesteś kupcem i ma się odbyć festiwal dla dobra miasta, oczekuje się, że sfinansujesz ten festiwal. Ale co jeśli jesteś chrześcijańskim kupcem, a festiwal skupia się na gloryfikacji politeizmu? Jak sobie z tym poradzisz? Chrześcijanie byli postrzegani jako bezbożni, jako niereligijni. Nienawidzili ludzkości za jej brak udziału w tym, co było dobre dla miasta z politeistycznego punktu widzenia.

Cóż, to nie jest coś, czego wielu z nas doświadczyło. Możemy to zobaczyć w przyszłości w odniesieniu do niektórych naszych kultur. Ale większość z nas, przynajmniej ja, dorastała w dość wolnej sytuacji, nawet do tego stopnia, że mogliśmy głosić Chrystusa i nie być pociągnięci do odpowiedzialności cywilnej w negatywny sposób.

Ale to się zmienia w Ameryce. Bycie ekskluzywnym stało się czymś nie do przyjęcia — stając się pod pewnymi względami bardziej podobne do pierwszego wieku.

Proklamacja Pawła na stronie 23, trzeci punkt tam, proklamacja Pawła, że tylko Jezus jest Panem, bezpośrednio rzuciła wyzwanie kultowi cesarskiemu. Więc w swojej nauce poszukaj kilku książek. Jeśli masz przywilej być w sytuacji, w której możesz dostać się do biblioteki lub gdzie możesz mieć środki, aby zamówić książkę, poszukaj kilku ogólnych tomów na temat kultu cesarskiego Rzymu i dowiedz się czegoś na ten temat.

Więc miasto. Miasto było bardzo wielokulturowe i wieloreligijne, i musimy się z tym skontaktować, jeśli chcemy poczuć Księgę 1 Koryntian. Ponadto obrazy starożytnego Koryntu.

Teraz na stronach od 23 do 28 znajdziesz dość długi wydruk szczegółów na temat starożytnego Koryntu. Zobaczysz również te odniesienia na slajdach. Teraz, kiedy tego posłuchasz, znajdziesz się w kontekście biblijnej witryny e-learningowej.

Do tego czasu będziesz w stanie poruszać się po tych slajdach lub mieć jakieś wyjaśnienie na ich temat. W klasie mam te slajdy i będę je przekazywał na tę stronę, o ile będziemy mogli to robić na mocy licencji itp. Ale powinieneś móc tam pójść i obejrzeć te rzeczy.

A potem dałem ci wyjaśnienia, które idą ze slajdami. Zauważysz na stronie 28, że są slajdy i wyjaśnienia. Możesz wydobyć część tych rzeczy na wierzch samodzielnie, ale to jest to, gdzie będziesz.

Nie będę ich omawiać i powtarzać, ale są tutaj dla Ciebie. Kiedy dojdziesz do strony 28 w swoich notatkach, zauważ proszę — tekst literacki ze źródeł pierwotnych.

Więc mam ten segment na slajdach, gdzie możecie obejrzeć zdjęcia Koryntu. Na początku jest też prezentacja o Aleksandrze Wielkim, którą mam nadzieję, że będziecie mogli obejrzeć, o ile dostaniemy pozwolenie na robienie takich rzeczy,

Mógłbym użyć tego w klasie, gdzie zgromadziłem ludzi, ale kiedy trafi to do internetu, może to być inna sprawa. Ale na stronie 28 zobaczysz tekst literacki ze źródeł pierwotnych. Tutaj podaję kilka cytatów, na przykład ze Strabona, który był starożytnym przewodnikiem turystycznym. Jeśli możesz, po prostu użyj współczesnej analogii.

Późny I wiek p.n.e. aż do początku I wieku pisał o wielu starożytnych miastach. Czytasz więc coś pomiędzy klasycznym a Pawłem. Właściwie, ponieważ jest to późny I wiek p.n.e., powinno to być zrekonstruowane miasto.

Więc Strabon da ci wgląd. I zacytowałem go tutaj. Daję ci cytaty na temat wielu rzeczy, które będziesz mógł przeczytać i skontaktować się.

To trwa od strony 28 do strony 38. Robię dziś dobre postępy, prawda? Jeśli chodzi o strony. Robiłem to długo, żeby ci je dać, żebyś je miał.

Nie będziesz musiał próbować ich samodzielnie odkopywać, ale podam Ci źródło pierwotne z tego okresu. Dzięki temu będziesz mógł usłyszeć, przeczytać i zobaczyć rzeczy o Koryncie. Na stronie 38 dochodzimy do końca tej sekcji obrazów, zarówno pod względem slajdów, jak i źródeł historycznych, które zostały wydrukowane do Twojej lektury.

Więc proszę, zwróć na to uwagę. I mam nadzieję, że docenisz to, że staraliśmy się to ułatwić. Na stronie 38 notatek znajdziesz się tam, gdzie jest napisane koniec sekcji obrazów.

I dojdziesz do punktu C, Koryntu, w odniesieniu do historii Pawła. W porządku. Oto bardzo ważny materiał, który jest podstawową treścią studium Biblii.

Przede wszystkim założenie Kościoła Korynckiego. Cóż, w tym momencie wykładu możesz chcieć się zatrzymać i przeczytać rozdział 18 Dziejów Apostolskich. Rozdział 18 Dziejów Apostolskich, który ma miejsce około 49 do 51 r. n.e. lub n.e. W tym dwu- lub trzyletnim przedziale czasowym mamy założenie Kościoła Korynckiego.

Paweł założył Kościół Koryncki podczas swojej drugiej podróży misyjnej. Ponownie, dam ci kilka notatek, które ułatwią ci poznanie pierwszej, drugiej i trzeciej podróży misyjnej Pawła. Możesz to odkopać ze źródeł, ale czasami zajmuje to trochę czasu.

I dam ci to w notatkach. Możesz spojrzeć do przodu i to zobaczyć. Więc wtedy to zostało założone.

Jednakże chronologiczny przebieg relacji Pawła z miastem i mieszkańcami Koryntu jest o wiele bardziej złożony. Przedstawiłem wam jego rekonstrukcję. Wziąłem tę rekonstrukcję z dwutomowego zbioru Ralpha Martina na temat fundamentów Nowego Testamentu.

To bardzo wygodny rodzaj wyszczególnienia tej rekonstrukcji na stronie 39. I po prostu podkreślę część z tego. Będziesz musiał to przemyśleć i przeczytać.

Bycie gadającą głową nie jest najlepszym sposobem na to, ale możesz się zatrzymać i zastanowić. Ale to, co robię, to daję ci kontekst. Daję ci pewien historyczny kontekst dotyczący relacji Pawła z Koryntem.

Spójrzmy na to na stronie 39. W rozdziale 18 Dziejów Apostolskich, punkt pierwszy, jest założenie kościoła. Punkt drugi, Paweł opuszcza Korynt i udaje się do Efezu również w rozdziale 18.

I spędził jakiś czas, nawiasem mówiąc, w Efezie nauczając, wzywając do siebie ludzi, aby słuchali. Wysyła Koryntianom list w tym okresie. I tym listem jest właściwy 1 Koryntian.

W rzeczywistości mamy pewne szczątkowe świadectwa w tekście biblijnym około czterech razy, kiedy Paweł do nich pisał. Część z nich mamy w 1 i 2 Liście do Koryntian. Część z nich nie.

Ale naukowcy będą argumentować, szczególnie w odniesieniu do 2 Koryntian, że szczątkowe fragmenty pisemnej komunikacji Pawła do Koryntian przetrwały w tekście 2 Koryntian i zostały włączone do tego tekstu. Tak czy inaczej, w punkcie numer trzy wysyła on Koryntianom list, a my nazwiemy go właściwym pierwszym Koryntian. Wspomina o tym w 1 Koryntian 5:9. Jeśli posłuchasz 1 Koryntian 5:9, przytoczę to tutaj i przeczytam ci.

Napisałem do ciebie w moim liście, żebyś nie zadawał się z ludźmi seksualnie niemoralnymi. Ale oni odebrali to źle, a o tym porozmawiamy później. Więc podczas gdy on pisze to, co mamy jako 1 Koryntian, odnosi się do innego dokumentu, który już napisał i wysłał do nich.

Nie mamy tego, chyba że mamy fragmenty, które zostały włączone do tych ksiąg przez samego Pawła. Tak więc, to zostało nazwane właściwym 1 Koryntian, o którym mowa w 5:9, jako zaginiony list. Niektórzy uczeni uważają, że 2 Koryntian 6:14-7:1 może zawierać fragmenty tego zaginionego listu.

Cóż, to zupełnie inny temat. Punkt numer cztery. Paul dowiaduje się, po tym jak napisał do nich ten list, dowiaduje się od członków rodziny Chloé.

Teraz Chloé jest wymieniona w 1 Koryntian 1:11. Pamiętacie, że wczesny kościół spotykał się w domach patronów. Nie mieli budynków, nie mieli kościołów, jak myślimy o tym dzisiaj. A w 1:11, wersecie 10, proszę was, bracia i siostry, w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa, abyście wszyscy byli zgodni w tym, co mówicie, i aby nie było wśród was rozłamów, lecz abyście byli doskonale zjednoczeni w umyśle i myśli.

A tak przy okazji, zazwyczaj czytam z NIV z 2011 r., po prostu dla wygody — werset 11. Moi bracia i siostry, a w starszych wersjach byłoby napisane bracia.

To zawsze obejmowało również siostry, nawiasem mówiąc. Moi bracia i siostry, niektórzy z domu Chloé. Teraz Chloé to słowo żeńskie.

Więc musiała to być patronka, gdzie ludzie zbierali się i oddawali cześć, słuchali listów, które wysłał Paweł, i rozmawiali o tym, co znaczy być chrześcijaninem. Kościół spotykał się w domach i w różnych miejscach w tych wczesnych wiekach, a zazwyczaj to osoby, które mogły mieć więcej środków, wspierały możliwość organizowania tych spotkań. Więc członkowie rodziny Chloé zakomunikowali Pawłowi, że kościół podzielił się na frakcje.

Oto Paweł z dystansu zdobywający informacje.

Numer pięć. W tym samym czasie Paweł otrzymał list od Koryntian z prośbą o radę i wskazówki w pewnych kwestiach.

Cóż, to ładnie ujął. Być może pisali list-wyzwanie do Pawła. Ten list jest wspomniany w 7:1. Porozmawiam o tym trochę więcej później.

7:1 mówi, teraz o sprawach, o których pisałeś. A potem cytuje to. Zauważysz w wersji takiej jak NIV, co jest dobrą rzeczą. Umieszczają to w cudzysłowie.

To jest coś, co powiedzieli. Paul ich cytuje, a potem odpowie. A my poruszymy to później.

To się nazywa slogan. Teraz o sprawach, o których pisałeś. Więc napisali Paul.

To mógł być list z wyzwaniem. Mógł, żeby było miło, prosić o wyjaśnienie. Ale jestem nieco bardziej zdania, że kwestionowali część myślenia Paula.

Jednocześnie poprosili o jego interakcję.

Numer sześć. Paweł odpowiada na bunt i odpowiada na ich prośbę o radę, pisząc list, który znamy jako 1 Koryntian.

Zobaczymy więc, że od 7 do 16 to odpowiedź Pawła na szereg pytań, które Koryntianie wysłali Pawłowi. Dlatego 1 Koryntian jest tak łatwy do ustrukturyzowania; Paweł zajmuje się jednym tematem po drugim. Cieszę się, że do niego napisali.

Ale widzisz, 1 Koryntian to właściwie 2 Koryntian. To drugi raz, kiedy pisze do nich i odpowiada na ich pytania. Więc nasz kanoniczny 1 Koryntian nie jest pierwszym razem, kiedy napisał.

To już drugi raz, kiedy napisał, że to 1 Koryntian w kanonie. Ten list został zabrany przez Tytusa, zgodnie z 2 Koryntian 12.18, który następnie wraca do Efezu, gdzie jest Paweł. Widzicie więc , że Paweł miał tę świtę.

Tymoteusz i Tytus byli częścią świty. I byli inni. Na przykład Epafras, jeśli zagłębisz się w Księgę Kolosan.

I miał swoich uczniów, jeśli łaska, swoich uczniów. To właśnie oznacza słowo uczeń. Byli jego uczniami.

I byli wysyłani w różne miejsca. Biegali i przynosili listy i zabierali listy. I to była bardzo płynna sytuacja, którą Paul zarządzał.

A tak przy okazji, Jan Apostoł zrobił to samo. Jeśli przeczytasz 1, 2 i 3 List Jana, zobaczysz, że to się tam dzieje. Numer siedem, Tymoteusz został wysłany do Koryntu na specjalną misję.

Jest to wspomniane w 1 Koryntian 4 i 16. W międzyczasie to wszystko się dzieje. Nie mieli poczty e-mail, Twittera ani niczego innego.

A wszystko musiało być przesyłane tam i z powrotem przez posłańców. Po siódme, Tymoteusz został wysłany do Koryntu na tę specjalną misję. Po ósme, w międzyczasie w Koryncie wybucha poważny kryzys, podsycany przybyciem żydowskich wysłanników.

Autorytet Pawła jest kwestionowany według 2 Koryntian. Tymoteusz najwyraźniej nie potrafi sobie z tym poradzić. Wraca z tą nowiną do Efezu, gdzie przebywał Paweł.

Widzisz, Paweł był w Efezie przez około dwa lata. I te rzeczy idą tam i z powrotem. Więc oto nadchodzi Tymoteusz.

O człowieku, mamy problem. Teraz, ci żydowscy wysłannicy w wersji Króla Jakuba byliby nazywani Judaizerami. Teraz, nie będę dygresji, bo moglibyśmy wziąć całą lekcję na temat tego, kim byli Judaizerzy.

Ale pozwólcie mi powiedzieć to w ten sposób. Judaizatorzy byli najprawdopodobniej żydowskimi chrześcijanami, którzy walczyli o silniejszą obecność judaizmu. Przestrzegam się przed używaniem tego słowa, ponieważ judaizm ostatecznie staje się słowem określającym rozwijające się nauczanie faryzeuszy.

Ale chcieli większego wpływu Żydów na rozprzestrzenianie się judeochrześcijańskich nauk, które Paweł czynił jako Apostoł pogan. Tak więc w pewnym sensie byli cierniem w boku Pawła, ponieważ próbowali odciągnąć Pawła i bardziej wciągnąć go w żydowskie myślenie. Gdzie Paweł był Żydem w pełni i z pewnością rozpoznał prawdę żydowskich nauk, ponieważ był to Stary Testament.

Jednak sprawy rozwijały się w kierunku chrystologicznym, co wypełniło Stary Testament i wyjaśniło, o czym był Stary Testament . To płynny wiek i bardzo trudny czas w pierwszym wieku. Wyobraź sobie, jeśli możesz, przez chwilę, jako chrześcijanin.

To jest całkowicie wyimaginowane. Powiedzmy, że Bóg chciał dokonać wielkiej zmiany w historii tego, jak radzi sobie ze światem. Więc wysyła przedstawiciela i powiemy, że tym przedstawicielem, tylko dla naszego przykładu, jest anioł, który powie nam, że musimy iść w tym nowym kierunku.

No cóż, jak bardzo byłbyś skłonny to zrobić? Chciałbym powiedzieć, że większość z nas miałaby z tym problem. No cóż, pomyśl o tym. Oto Żydzi, którzy mają słowo Boże.

Przeczytaj Rzymian 2. Otrzymali słowo Boże. Naprawdę. I oto nadchodzą ci ludzie, którzy przyszli późno, posłańcy tego wydarzenia Chrystusa, które miało miejsce w Palestynie.

Nawiasem mówiąc, błysk na radarze ówczesnej historii świata. Nawet tak istotny, jak w narracji biblijnej. I mówią ci, że musisz się do tego zmienić.

Chciałbym powiedzieć, że twoją pierwszą reakcją byłoby podniesienie futra na karku jak kot, który jest na kanapie, a pies skacze na kanapie. Cóż, ci judaizujący chrześcijanie to zrobili. I należy ich winić za ich własne nieporozumienia.

Ale myślę, że gdy zagłębiamy się w kulturę i czasy, musimy zdać sobie sprawę, że to był prawdziwy świat. Ci ludzie dyskutowali o rzeczach, które teraz bierzemy za pewnik. Musimy być na to wrażliwi.

Podważali autorytet Pawła. Myślimy o nim jako o Pawle Apostołu. Myśleli o nim, o, tym Żydzie, który nawrócił się na chrześcijaństwo.

Cieszymy się z tego. Ale on próbuje zmienić całą naszą religię. Cóż, to była zupełnie inna sytuacja, prawda? Po otrzymaniu raportu od Tymoteusza, że Tymoteusz nie mógł sobie z tym poradzić, Paweł składa krótką wizytę w Koryncie, aby osobiście zająć się tymi problemami.

On nazywa to bolesną wizytą w 2 Liście do Koryntian 2. Poszedł tam, aby zadzwonić do zmian w sytuacji i uporządkować sprawy. Ale Paweł został upokorzony przed kościołem i musiał wrócić do Efezu w wielkim utrapieniu. To nie było dobre spotkanie.

Więc teraz pisze potężny list z napomnieniem do Koryntian, o którym mowa w 2 Koryntian 2 i 7. I to jest znane jako list pełen łez lub surowy, który jest właściwym 3 Koryntian. Więc pojawia się kolejne pismo. Ten 3 Koryntian jest albo zagubiony, albo może częściowo zachowany w częściach 2 Koryntian, ponieważ 2 Koryntian odzwierciedla wszystkie te rzeczy.

Kiedy wszystko się kończy, Paweł odpisuje im i być może używa swoich własnych listów jako źródeł w liście, który im odpisuje, cytuje go i mówi: okej, teraz to wyjaśniliśmy. Czyż nie jesteśmy wszyscy zadowoleni? Werset 11, lub numer 11. Zgodnie z planem nakreślonym w 1 Liście do Koryntian 16, ale po pewnym opóźnieniu spowodowanym pośrednią wizytą w Koryncie, o której mowa w akapicie 9, Paweł opuszcza Efez i udaje się do Macedonii.

Przybywa do Troady. Nie może znaleźć Tytusa, więc udaje się do Macedonii, aby przechwycić Tytusa i przemieszcza się po całym miejscu. Numer 12, spotyka Tytusa, który mówi mu, hej Pawle, bunt w Koryncie się skończył.

Wszystko jest pod kontrolą. Idziemy naprzód. Wow, czy to nie wspaniałe? Paweł odetchnął z ulgą i napisał 2 List do Koryntian, który dla nas jest naszym prawdziwym 4 Listem do Koryntian.

A 2 List do Koryntian to księga, której nie będziemy omawiać, ale jest to tom mistrzowski. 2 List do Koryntian to najbardziej autobiograficzne pismo Pawła. W rzeczywistości wielu wyciąga fragment 2 Listu do Koryntian i tworzy z niego kurs na temat posługi duszpasterskiej, ponieważ jest tak duszpasterski.

Paul jest zachwycony, że wszystko zostało załatwione. Problemy zostały rozwiązane. Wróciliśmy do sieci.

A 2 List do Koryntian przynosi nam wiele z tego. Zobacz, jeśli czytasz 2 List do Koryntian w oderwaniu od 1 Listu do Koryntian i od tej litanii problemów, wizyt i listów, które były pisane, i od wzajemnego dawania i brania, które miało miejsce między Koryntem a Pawłem, stracisz moc 2 Listu do Koryntian. Musisz czytać Biblię w jej oryginalnym kontekście.

Więc pisze 2 Koryntian, nasze prawdziwe 4 Koryntian, albo w całości, albo używając pewnych rzeczy, które już napisał. Łączy to w całość. Paweł jest za to odpowiedzialny.

Ten list wysyła z Macedonii przez Tytusa, w towarzystwie dwóch innych braci, z powrotem do Koryntu. Następnie w Dziejach Apostolskich 20, werset 2. Więc jesteśmy w Dziejach Apostolskich 18-20. Ile czasu minęło między 18-1 a 20-2? Całkiem sporo.

Lata. Między tymi fragmentami dawania i brania między Pawłem a Koryntem upływają lata. Sam Paweł dociera do Koryntu w Dziejach Apostolskich 20-2 i ma z nimi dobrą wizytę.

Więc, człowieku, Korynt jest czymś więcej niż jakakolwiek inna lokalizacja geograficzna. Nie chodzi o to, ile czasu Paweł spędził w Koryncie. Mógł spędzić więcej czasu w Efezie.

Jednak ilość czasu, jaką Paweł spędził, nie jest problemem. Chodzi o to, jak znaczący był czas wymiany zdań z miastem Korynt, a mamy ogromny zapis tego w 1 i 2 Liście do Koryntian. Czy nie cieszymy się z tych listów? Musimy zanurzyć się w nie z całą naszą energią.

No więc mamy to. Ta historia między Pawłem a kościołem w Koryncie. Teraz wstawiłem podróże misyjne Pawła do twoich notatek na stronie 40.

Wziąłem to z innych stron. Nie próbowałem tego wymyślić sam. Podałem ci stronę, z której to wziąłem.

Może jeszcze istnieć, a może nie, jeśli chodzi o czas. To ogólny, wspólny mianownik. Sam w sobie nie jest otwarty na wiele interpretacji.

To ułatwi ci naukę o podróżach Pawła i jego podróżach. Trzy podróże misyjne, a potem jego podróż z Palestyny z powrotem do Rzymu. Uczynię to dla ciebie wygodnym.

Mam nadzieję, że docenisz to na stronach 40, 41 i 42, przenosząc to na stronę 43. Czy nie jesteś dumny z tego, ile stron omawiamy? Dobrze, więc omówiliśmy założenie kościoła w Koryncie. Przyjrzeliśmy się chronologii relacji Pawła z Koryntem i wszystkim ogromnym i interesującym rzeczom, które się między nimi dzieją.

I wracamy i zadajemy pytanie, co z charakterem kościoła korynckiego? Ponownie Garland ma świetną sekcję na temat charakteru i natury tego kościoła, szczególnie z perspektywy rzymskiej. Dałem ci tutaj listę zakupów, którą właśnie wyciągnąłem. To tylko próbka.

Fragmenty Pierwszego Listu do Koryntian mówią nam, że było dużo walki klasowej. Było dużo intelektualnej pychy, fałszywie opartej. W kościele w Koryncie byli wpływowi konwertyci.

Byli ludzie zamożni, a potem byli przeciętni ludzie. Możemy to zobaczyć w wielu miejscach. Były problemy: duch imprezowy, moralna rozwiązłość i podążanie za mądrością świata zamiast mądrości Boga.

W rozdziale 6 poruszono kwestię formalnej niemoralności. Były problemy seksualne wszelkiego rodzaju i różnych kategorii. 1 Koryntian 7 przygląda się szeregowi podgrup w kościele w Koryncie, które miały problemy z seksualnością. Należało się tego spodziewać.

Jeśli pochodzisz ze świata grecko-rzymskiego, gdzie, jak mawiano w świecie rzymskim, jeśli kobieta znała regularnie tylko dwóch mężczyzn, była wyjątkowo dobra. Był to szeroko otwarty świat pod względem seksualności. Teraz miał swoje granice i bardzo surowe granice pod względem formalnego małżeństwa i tak dalej.

Ale były też te aspekty towarzyszące oprócz legalnej żony, gdzie działy się wszelkiego rodzaju rzeczy seksualne. Więc byli po prostu po uszy w problemach seksualnych, kiedy konfrontujesz się z nauką judeochrześcijańskiej seksualności. Pierwszy List do Koryntian 12-14, brak jedności i brak miłości.

To jest ta część, w której mówisz o darach, ale tak naprawdę chodzi o brak jedności i miłości. 12-2, obecność żydowska. Pierwszy List do Koryntian 8 i 10, nieporozumienia dotyczące koncepcji wolności, które w dużej mierze odnosiły się do kwestii seksualności.

Ale bycie wolnym nie oznacza absolutnie bycia wolnym; oznacza bycie wolnym, by być posłusznym wobec nowego zestawu norm moralnych. Więc to był złożony kościół. A co z datami, miejscami i składem kanonicznych listów do Koryntian? Cóż, jak wspomnieliśmy, Pierwszy List do Koryntian został napisany przez Pawła, gdy przebywał w Efezie.

Miało to miejsce najprawdopodobniej w latach 54-55 n.e. Ponadto, a dałem ci inne dowody na to, możesz to łatwo wydobyć na powierzchnię we wstępach do komentarzy. Drugi List do Koryntian został napisany kilka miesięcy później.

Po 1 Koryntianach, prawdopodobnie gdzieś, może w Filippi w Macedonii. W 55-56, zaledwie kilka miesięcy później, pojawia się 2 Koryntian, może nawet do roku. Autentyczność i kwestie kompozycji 2 Koryntian są bardziej dyskutowane.

1 List do Koryntian nie jest przedmiotem debaty, ale będziesz musiał przeczytać wprowadzenia i przejść do formalnych studiów nad Drugim Listem do Koryntian, aby się z tym uporać. Teraz kilka istotnych cech obu listów. Są to bardzo różne listy, 1 List do Koryntian i 2 List do Koryntian.

First Corinthians przygląda się jedności kwestii i potrzebie jedności. W First Corinthians można znaleźć wszelkiego rodzaju okazje, w których panuje duch imprezowania. Jestem Pawłowy, jestem Apollosowy.

Wieczerza Pańska to bałagan. Są ludzie, którzy praktykują posiłek wraz z chlebem i kielichem. I masz wszelkiego rodzaju problemy w 1 Koryntian 11.

Dary duchowe są poza mapą pod względem problemów — indywidualizm, który był częścią tej kultury. Wolność jednostki mieszała się ze społecznymi problemami kościoła.

A potem to zdanie, które podałem tutaj na stronie 44. Strona 44 pod Pierwszym Listem do Koryntian. Jedność nie jest jednolitością.

Jednolitość : Chcę to naprawdę podkreślić. Jedność to nie jednolitość. Jedność to docenianie różnorodności.

Nie mogę tego powiedzieć wystarczająco mocno. Paweł mówi o tym w Pierwszym Liście do Koryntian na wiele sposobów i wiele razy. Jedność nie jest jednolitością.

Jedność to rozkoszowanie się i docenianie różnorodności. Jeśli jesteś liderem służby, lepiej się tego naucz. Przywództwo służby nie oznacza, że wszystkie twoje małe kaczuszki są w rzędzie za tobą.

W rzeczywistości, jeśli spróbujesz tego, nie poradzisz sobie zbyt dobrze w posłudze. Jedność nie oznacza zmuszania ludzi do wciskania się w schemat. Dlatego jestem z Paulem i Apollonem w nastawieniu.

Jedność to możliwość wzięcia tej wielkiej różnorodności ludzi, którym służysz. I z którymi pracujesz. I uformowania ich w maszynę, jeśli chcesz, to jest skuteczne.

Z różnorodnością. Nie pomimo niej. Nie tłumi jej.

Ale wykorzystanie tej różnorodności w sposób, który jest skuteczny dla ewangelii. To nie jest łatwe. Wszyscy mamy osobowości.

Pastorzy i liderzy różnych służb nie są zwolnieni z lubienia tej osoby bardziej niż tamtej osoby, z identyfikowania się z tą osobą bardziej niż z tą osobą. Taka jest natura ludzka.

I musimy to zaakceptować, przyznać się do tego i poradzić sobie z tym, zamiast zaprzeczać. Zaprzeczanie jest tak głęboko zakorzenione w naszych ludzkich relacjach. Jest wiele osób, z którymi nie lubię spędzać dużo czasu.

To nie tak, że są złymi ludźmi. Mogą być lepsi ode mnie. Ale oni po prostu nie klikają ze mną, a ja nie klikam z nimi. I to nie jest nawiązanie kliknięcia, aby umieścić termin.

Ale chodzi o to, by rozpoznać fakt, że każdy człowiek w pewien sposób ciągnie do... Może moglibyśmy powiedzieć, że ludzie są tacy jak my, ale myślę, że czasami są to ludzie, którzy nie są tacy jak my. Abyśmy mogli cieszyć się tym dawaniem i braniem. Ale musimy być tego świadomi.

Musimy wiedzieć, jak działamy w naszym świecie. Musimy mieć wysoki poziom samoświadomości. Tak więc mówimy, wiesz, ta osoba nie podoba mi się zbytnio, ale chcę spędzać z nią więcej czasu.

W rzeczywistości, niektóre z nawet świeckich zasad przywództwa... To, że zbliżasz do siebie ludzi, którzy mogą być problemem, zamiast ich odpychać. I może czasami służba jest bardzo taka. W rzeczywistości myślę, że powinniśmy mieć tak otwartą i szczerą komunikację w naszej służbie i w naszych wspólnotach chrześcijańskich.

Że wszyscy się znają. To trochę jak bycie w rodzinie. Często używamy tego obrazu kościoła, ale rzadko jest to prawdą.

Jeśli jesteś w rodzinie, wiesz, jaki jest wujek taki a taki. I wiesz, jaki jest kuzyn taki a taki. Niektóre z nich są zabawne, a niektóre są krępujące dla rodziny.

Ale pod koniec dnia, oni nadal są rodziną. I możemy rozkoszować się tym, kim są, tak jak oni są nami. To jest rodzaj środowiska, które musimy spróbować stworzyć.

Środowisko akceptacji różnorodności, a nie jej odrzucenia. Corinthians było różnorodne. A ta różnorodność stwarzała problemy, ponieważ natura ludzka się jej sprzeciwiała.

Zamiast znaleźć to, co prawdziwe i potężne w różnorodności. Teraz, to jest różnorodność pod pewnym moralnym parasolem. To nie jest dzika różnorodność.

To nie jest różnorodność, która ignoruje prawdę moralną, na przykład. Pokusa, z którą mierzymy się w naszych własnych światach w dzisiejszych czasach. Ale to różnorodność osobowości, w szczególności.

Które musimy nauczyć się akceptować i sobie z nimi radzić. Doceniać. A jednak, może to nie my.

Bądź szczery. Nie daj się manipulować komuś innemu i nie pozwól, aby ktoś manipulował tobą. Połóż to na stole.

Porozmawiaj o tym. Poradź sobie z tym. Będzie o wiele lepiej, jeśli to zrobisz.

Kluczowe terminy w 1 Liście do Koryntian. Wiedzieć, osądzać, rozróżniać, duch, duchowy, wiedza, mądrość, kościół, świat, władza lub autorytet, święty, uświęcony. W 1 Liście do Koryntian jest nacisk na osobę.

146 wystąpień zaimka osobowego you. Ponieważ Paul był... Nie było dychotomii między nami a nimi. Ale był Paul i jego społeczność.

A wy w pewnych podgrupach w Koryncie, z którymi trzeba było sobie poradzić. Byli dobrzy wy i źli wy , jeśli łaska. Ale to jest ogromne.

Bardzo osobiste. Jeśli porównasz to na przykład do 2 Koryntian. Właśnie przepracowaliśmy kluczowe terminy.

Spójrz na kluczowe terminy na dole 44 dla 2 Koryntian. Słabość, udręka, pocieszenie, przechwalanie się, służba, chwała. To emocjonalne terminy.

Terminy w 1 Liście do Koryntian nie są emocjonalne, ale bardziej racjonalne. Są bardzo różne. 2 List do Koryntian ujawnia serce Pawła.

Dlatego jest tak pasterska. To księga, która jest tak zaniedbana, ale księga, w którą tak bardzo potrzebujemy się zagłębić. Tak więc, podstawowe cechy listów do Koryntian.

Możesz je przemyśleć. W wprowadzeniach przeczytasz o kilku istotnych cechach w innych miejscach. I możesz je sam wydobyć.

Może zechcesz zrobić własną listę. Podczas pracy nad Księgą Koryntian możesz ją ciągle uzupełniać. Podczas czytania.

Bądź czujny. Ciesz się podróżą. Cóż, na szczęście, te wykłady są trochę krótsze.

Nie będziesz musiał siedzieć i słuchać mnie tak długo. Zatrzymam się tutaj na stronie 44. Gdy wejdziemy w sam tekst 1 Koryntian,

Chcę zająć się kwestiami strukturalnymi dotyczącymi struktury Pierwszego Listu do Koryntian. Zachowałem to, gdy przechodziliśmy do tekstu samej księgi. Więc zakończę tutaj.

I proszę, abyś upewnił się, że odrobiłeś pracę domową. I edukował się na temat społecznych, kulturowych, religijnych kwestii, które były żywe w I wieku dla Pawła i jego odbiorców. A kiedy to zrobisz, będziesz w stanie lepiej przeczytać tę książkę.

Poczujesz niuanse. Nie będziesz tylko słyszał słów. Ale będziesz siedział w centrum Paula i jego publiczności.

I słysząc i czując rzeczy, które się dzieją. Niech Bóg cię błogosławi.

To dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 7, Wprowadzenie do 1 Koryntian, Część 2.